

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów!

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy,
i Przyjaciel Rolnika.

OJCZYNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 27.

LESZNO, czwartek dnia 2 lutego 1933 r.

Rok XIV.

Głowa Państwa.

IMIENINY PANA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ I JEGO
ZASŁUGI NAUKOWE.

Leszno, 1. lutego 1933.

Cały kraj nasz obchodzi w tym roku uroczystości dzień Imienia Głowy Państwa, Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego, połączonych z uczczeniem wybitnych Jego zasług na polu nauki. Uroczystości więc podwójna i z podwójnym też zapalem pragnie społeczeństwo wziąć w niej udział, poczynając to sobie za obowiązek miły i zasługującą, składając hołd należny Głowie Państwa i Meżowi wiedzy, której owoce przyczyniły i przyczyniać się będą do rozwoju kraju pod względem gospodarczym.

Naród polski wykazywał przez wieki swą wolę i umiejętność w kierunku niezależności i samodzielnego rządzenia sobą. Państwo polskie rozrastało się dzięki tym zdolnościom Narodu w sposób spokojny i trwały, stając się przedmiotem podziwu i wzorem dla innych.

Pojęcie istoty i wartości państwa własnego pogłębiło się u nas po krwawych rozbojach, upadku państwa, w czasie bohaterstwa walk Powstańców zaborcami, w mecie półtora-wiekowego ucisku. Straciwszy państwo własne, tembardziej poczyniły się centy i laknając jego zmartwychwstania, odrodzenia w postaci godnej jego wielkich dzieł i przystosowanej do nowych warunków, gwarantującej mu byt i rozwój.

Stąd też po wojnie światowej, po odzyskaniu niepodległości potrafiłszy, tak szybko wyżyć się nawyków, odruchów z czasu niewoli. Po stałe negatywnym stosunku do policji, władzy, armii obcej, do państwa zaborczy, nastąpił, wybuch gorący zapal do wszystkiego, co było własne, więc życzliwość pełna dla władzy bezpieczeństwa, współdziałanie konsekwentne z czynnikami rządowymi, zachwyty dla Armji, miłość, ofiarności dla Państwa.

Tak szczególnie państwowo czuła, mówiła, czyniła Polska Zachodnia, dzielnica nasza, która była kolebką Państwa i jego, po odrodzeniu, główna ostoja — dzielnica najbardziej polska.

Z tego stosunku do Państwa wpływa i stosunek do jego Głowy. Przy każdej okazji i na każdym kroku znaczący i podkreślamy szacunek dla Jego, kto jest pierwszym obywatelem Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. O tem przekonał się Pan Prezydent podczas każdej swej gościnie na ziemi wielkopolskiej, podczas odwiedzin naszego Pogranicza, jego stolicy — Leszna. Wówczas, kiedy Pan Prezydent Mościcki gościł w murach naszego miasta, witaliśmy Go, na tem miejscu dając wyraz uczuciom naszym i pojęciom, tłumacząc dostojność stanowiska i doniosłość Jego zasług na polu nauki i pracy polskiej.

Dziś, przypominając ówczesne artykuły „Głosu” nie będziemy powtarzać ich treści. Dziś, jak wówczas, stwierdzamy z dumą, iż na czele Państwa naszego stoi Mąż, który chlubnie zapisał swe imię na karcie nauki; Mąż

Hitler, „dzień historyczny” i ...histerja

Jak przed wybuchem wojny. Paryż, 31. 1. (ATE.) Korespondenci berlińscy dzienników paryskich zamieszczają obszernie opisy wczorajszej demonstracji ulicznej na cześć Hitlera, stwierdzając, że tłum berliński był ogarnięty takim entuzjazmem, jak podczas sierpniowych dni w r. 1914. Korespondent „Journal'u” pisze iż chwilami miał wrażenie, że tysiączne tłumy rzucają się na kolana, aby dziękować Bogu za powołanie Hitlera do rządów.

700.000 ludzi „fakelzugu”. Poniedziałkowy wieczorny przemarsz szturmów hitlerowskich i oddziałów Stahlhelmu wywarł w Berlinie niezwykle wrażenie. Według raportów politycznych, przed pałacem Prezydenta Rzeczy i gmachu kancelarstwa wzięło udział 700 tys. osób, co dotychczas nie spotykano na żadnych urządzeniach w Niemczech „fakelzugach” i podobnych przemarszach.

Epidemia histerji. Czyta się i słyszy ciągle tylko o „historycznym dniu”, o „powtórzeniu dni sierpniowych” z 1914 r., o „przebudzeniu się Niemiec” itp. Powiedzenie jednego z korespondentów zagranicznych o „powszechnej histerji Niemiec” nie wydaje się zupełnie przesadzonym.

Jubel prasy nacjonalistycznej jest niesłychany. „Holdownice” manifestacje Stahlhelmu i bojówek S. A. i S. S. napełniają taką radością niektóre dzienniki, że ma się wrażenie, że Niemcy stracili zupełnie głowę.

4 godziny 85-letniego starca. Podobne wrażenie wywołuje wczorajsze przemówienie przez radio Goeringa, wynętrzania wobec prasy Fricka i przyjmowanie w otwartym oknie przez prawie 4 godziny defilady nacjonalistycznych bojówek przez 85-letniego Hindenburga.

Pierwsze ofiary. W czasie odrzeczonych manifestacji Stahlhelmu i bojówek hitlerowskich S. A. padły w Berlinie dwa trupy. W momencie kiedy jeden z „fakelzugów” przechodził jedną z ulic w Scharlottenburgu, padły strzały doń z okien z jednego z domów. Dwóch hitlerowców zostało zabitych, zaś kilku lekko rannych. Przeprowadzona w tym domu natychmiastowa rewizja, nie dała żadnego rezultatu.

Kontrofenzywa komunistów niemieckich. Komunisty w Niemczech jako odpowiedź na przyścisłe do władzy Hitlera, urządzili w szeregu miejscowości starcia demonstracje, które kończyły się starciami z policją i szturmówkami hitlerowskimi.

W Hamburgu na przedmieściach Wihelmsburg i Harburg, komunisty

mniary europejskiej pod względem wiedzy, talentu i trudu.

Jego nazwisko a więc i Kraju imię opromienia blask tej najczystszej i błogosławionej sławy, która rodzi się z nauki i pracy.

Trud i wiedza to odwieczne tajemnicze postępy ogólnoludzkiego, to najpotężniejsze dzwignie współczesnych państw i narodów, fundament ich bytu najmocniejszy i miecz w wal-

darli się do miejscowych urzędów okręgowych, demolując urządzenia biurowe.

W Brunświku komunisty urządzili demonstrację, protestując przeciwko Hitlerowi. Kilkanaście osób zostało ciężko rannych.

We Wrocławiu. Do poważniejszych zajęć doszło w Wrocławiu, gdzie komunisty, mimo kilkakrotnych zawezwań policji, nie chcieli usunąć się z jednego z placów, przyczem z ich strony strzelano do policji. Jeden z przodowników policji został ranny. Policja odpowiedziała salwą i zabiła na miejscu 1 manifestanta, raniąc zaś 5 dalszych.

Agitacja za strajkiem generalnym. Komunisty prowadzą ożywioną propagandę za strajkiem generalnym. Agitacja ta jest prowadzona w całym państwie i przyłączają się do niej socjaldemokraci. Policja konfiskuje dzieńniki komunistyczne i socjalistyczne i terror władz administracyjnych pod tym względem jest bardzo wielki.

W Halle bójka na wielką skalę. W Halle, w krwawej bójce, która wybuchła w halach targowych, wzięło udział przeszło 200 osób. Policja interwenjowała oczywiście na korzyść hitlerowców.

Kufry Wilhelma II. czy „kronprinca”? Berlin, 31. 1. (PAT.) Donoszą z Amsterdamu: „Het Volk” podaje że

Daleki Wschód.

Manewry amerykańskie budzą niepokój. Według wiadomości z Tokio, decyzja rządu amerykańskiego skoncentrowania pełnej floty zarówno na Atlantyku, jak i Pacyfiku, jednej w pobliżu wysp Hawajskich, a drugiej w pobliżu wysp Filipińskich, pod pozorem manewrów zimowych, wywołała niepokój i wzburzenie w japońskich kołach parlamentarnych. Członkowie partji nacjonalistycznej domagają się w związku z tem, złożenia programu budowy nowych jednostek morskich.

Mianowanie wojewodów.

Warszawa, 31. 1. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu dzisiejszym wnioski o mianowanie p. Byliny-Prażmowskiego wojewodą łwowskim, p. Różnieckiego wojewodą lubelskim i p. Jaszczołta wojewodą wileńskim.

Równocześnie ma być mianowany

cc o „miejsce pod słońcem” zwycięski.

Dziś to pomnąc i rozważając, dziś w dniu Imienia Pierwszego Obywatela Państwa; dziś w dniu Jubileuszu Meza nauki i pracy polskiej — wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, wszyscy z Wielkiego Rodaka dumni Polacy — składamy życzenia i wznosimy zgodny okrzyk: Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Profesor Ignacy Mościcki niech żyje!
S. Machalewski.

b. cesarz Wilhelm w tych dniach nabył 4 wielkie samochody typu Mercedes. Ks. Henryk Meklemburski na jednym z wozów odjechał dnia 21 ub. m. do Berlina, zabierając ze sobą bagaże eks-cesarza.

Zaprzeczenie... „Jego Cesarskiej Mości”. Londyn, 31. 1. (PAT.) „Evening Standard” zamieszcza następujące oświadczenie, otrzymane telegraficznie z Zamku w Doorn od b. cesarza Wilhelma, za pośrednictwem jego marszałka dworu:

„Jego Cesarska Mość nie wypowiada żadnego zdania na temat obecnego rządu w Niemczech. Jego Cesarska Mość upoważnia mnie do zaprzeczenia, jakoby nosił się z zamiarem opuszczenia Doorn w chwili obecnej, oraz do oświadczenia, że opowiadania o samochodach, naładowanych bagażami i przygotowanych celem przewiezienia bagażu do Niemiec, są wynysłem pozabawionym podstawą”.

Dziennik jednak twierdzi, że kronprinz, który chwilowo bawi w Doorn, mimo przebiegania postanowił dzisiaj odjechać do Berlina.

„Błogosławieństwo” Hitlera dla Austrii. Niemalą sensacją wywołał w berlińskich kołach politycznych telegram Hitlera, wysłany do kanclerza austriackiego Dollfusa, utrzymany w takim tonie patetycznym i udzielający niemal błogosławieństwa „bratniemu narodowi niemieckiemu w Austrii”.

p. Świdziński inspektorem głównym ministerjum spraw wewnętrznych i szefem biura personalnego w 4 stopniu służbowym.

Dalszy wzrost bezrobocia.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych, na terenie całego państwa w dniu 28 ub. m. wynosiła ogółem 264.258 osób, co w porównaniu ze stanem z ub. tygodnia stanowi wzrost bezrobocia o 8.979 osób.

Wartość czystego złota

Warszawa, 31. 1. (PAT.) W Monitorze Polskim z 31. b. m. zostało ogłoszone obwieszczenie ministra skarbu z 24 b. m., ustalające na miesiąc luty b. r. wartość 1 gr. czystego złota na 5 zł 92,44 gr.

Mrozy we Włoszech.

Bolonja, 31. 1. (PAT.) W całych północnych Włoszech panują silne mrozy. W okolicach Belluno termometr spadł do 25 stopni poniżej zera. Śnieżyce zasypały przełęcz górskie, uniemożliwiając normalne komunikacje samochodowe. W rozmaitych miejscowościach zaszły śmiertelne wypadki z powodu zamarznięcia.

Cały Naród odpowiedzialny jest za przyszłość młodego pokolenia Polaków na obczyźnie.

Z cyklu tradycji kościelnych.

Święto Matki Boskiej Gromnicznej.

Czterdziestego dnia po Bożym Narodzeniu, 2. lutego obchodzimy święto Matki Boskiej Gromnicznej, zwane też świętem Oczyszczenia N. Marij Panny lub świętem Ofiarowania Pana Jezusa.

Ta uroczystość przypomina nam, że Marja i Józef zanieśli małego Jezusa (czterdziestego dnia po narodzeniu) do kościoła w Jerozolimie i ofiarowali Go Bogu. Marja złożyła przysięgę za siebie ofiarę oczyszczenia: parę gołębi. Tak nakazywało prawo Mojżeszowe. Z natchnienia Ducha Świętego przyszedł wtedy do kościoła świętobliwy starzec Symeon, witał Dzieciątko Jezus na ręce i rzekł: „Teraz Panie, weź mnie z tego świata, bo już widział Zbawiciela, który jest światłem na oświecenie pogan i chwałą ludu izraelskiego“.

Kapłan święci w tym dniu gromnicę, czyli świecę woskową. Jest zwyczaj, że wierni zapalają taką gromnicę podczas burzy dla oddalenia gromów i piorunów (stad nazwa: gromnica), potem palącą gromnicę daje się do ręki umierającemu. Gorejąca świeca oznacza ma Chrystusa, którego Symeon nazwał „światłem na oświecenie pogan“. Jak światło ciemność rozprasza, tak Chrystus swem przyjściem, usunął ciemność pogaństwa.

Święto Matki Boskiej Gromnicznej obchodzone w Jerozolimie już w drugiej połowie V wieku procesją z zapaleniem świecami. Najprawdopodobniej tam to święto najpierw wprowadzono, skąd rozpowszechniło się po całym świecie. Inni badacze twierdzą znowu, że święto M. B. Gromnicznej powstało w Rzymie jako przeżytek pogańskich uroczystości na cześć bożków Pana i Plutona, w czasie których urządzano pochody z pochodniami i rozmaite zabobonne oczyszczenia.

Uroczystość Matki Boskiej Gromnicznej jest ostatnim świętem okresu Bożego Narodzenia. W związku z tą cechą święta chowa się tego dnia żółki po kościołach, jeśli nie usunieto ich już po okładwie Trzech Króli. To święto końcowe okresu gwiazdkowego zawiera też pierwszą wskazówkę na zbliżający się czas postu. Owa wskazówka zawiera prozocze słowa Symeona, wyrzeczone do Najsw. Panny: „I dzisiaj Twoją własną przeniknięcie miecza“ jest to pierwsza aluzja do przyszłej męki Zbawiciela.

Z POLSKI ZACHODNIEJ.

POZNAN.

P) Wystawa pamiątek 63 roku. Gen. Franck, dowódca Ok. VII, dokonał otwarcia wystawy pamiątek powstania 1863 r. Wystawa zgromadziła mnóstwo ciekawych eksponatów, przezwaznie ze zbiorów Łaskonowicza.

P) Wypowiedzenie pracy w Izbie Rolniczej. W Wielkop. Izbie Rolniczej objął z dniem 30 brn, urzędowanie komisarz rządowy. W ostatnich dniach nastąpiło w izbie rolniczej masowe wypowiedzenie pracy urzędnikom. Ogółem otrzymało wypowiedzenie przeszło 150 osób, m. in. dyr. izby rolniczej, dr. Tadeusz Konopiński oraz chemik, dr. Kazimierz Żelichowski.

P) Sąd doraźny. Przed sądem okręgowym w trybie doraźnym rozpoczę się proces przeciwko Edmundowi Musielakowi, znanemu opryszkowli, oskarżonemu o strzelanie na Solaczu w dniu 9. stycznia do policjanta.

WIELKOPOLSKA.

w) Inowrocław. (Śmierć w ogniu.) W składzie kapeluszy w nocy wskutek wypadnięcia płonącego węgla z piecyka powstał pożar, którym objęta została 57-letnia Julia Hass z Gniezna, nocująca w składzie. Ogień objął ją tak szybko, iż nieszczęśliwa splonęła doszczętnie.

w) Kępno. (Dwie ofiary białej śmierci.) Na drodze pod wsią Skomlin (pow. wieluński) znaleziono zamkniętą skutkiem mrozów, umysłowo chorą 18-letnią Helenę Polewiałkową ze Skrzyna, która korzystając z nieuwagi, domowników wymknęła się z domu, a zmęczona położyła się na drodze. — Ofiarę mrozów przewieziono do szpitala, gdzie mimo zabiegów zmarła. — Również na polach wsi Wierzeje znaleziono zwłoki zmarłego skutkiem mrozu 62-letniego żebraka, Jana Kucyka.

w) Rogoźno. (Śmiertelny wypadek.) W mieszkaniu rusznikarza p. Wilh. Fischera bawiło się jego dwóch 15-letnich synów, bliźniąt. W czasie zabawy jeden z braci popchnął drugiego żartem na otwartą szufladę stołu, z której wystawało ostrze noża. Następstwa były straszne, mianowicie nóż przebił chłopcu stós pancerzowy. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nieszczęśliwy zmarł na zapalenie opony mózgo-rdzeniowej.

w) Szamotuły. (Wykrycie złodziei.) Głośną była kradzież, popełniona w „Rolniku“, w którym zginęło w początku kwietnia ub. roku z zam-

kniętej i mienaruszonej kasy ogniotrwałej 5320 złotych. Pieniądze te po kilku dniach znaleziono w marynarce jednego z pracowników. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności ujawniono obecnie sprawców kradzieży w osobach niejakiego M. i R., byłych pracowników „Rolnika“ i ich towarzysza P. z Szamotuł. Kradzieży dokonano podobnym kluczem do tresoru. Niesłusznie podejrzani o kradzież i przytrzymanii przez tydzień w śledztwie dyrektor „Rolnika“, p. Jan Vogel oraz p. Maksymilian Szwarz z Szamotuł zostali tymczasem zrehabilitowani.

POMORZE.

p) Gdynia. (Wyrok w głośnej sprawie i-y „Atlantic“.) Zapadł wyrok w wielkiej sprawie o nadużycia i łapownictwo, w którą zamieszana była Fa „Atlantic“. Oskarżony Czesław Nowak uznany został winnym występku i skazany na karę aresztu przez 18 miesięcy i grzywnę 500 zł. z zawieszeniem na przeciąg 5 lat, a oskarżony Bartczak został uniewinniony. W motywach wyroku oświadczone, że poszlaki przeciw osk. Bartczakowi nie upoważniły sądu do uznania go winnym.

ŚLĄSK

ś) Katowice. (Obrzymi wybuch w kopalni.) W koksowni kopalni Wofganga w Rudzie wydarzyła się wstrząsająca katastrofa. Z obrzymym hukiem wyłeciał w powietrze zbiornik amoniaku. Sąsiedni budynek, mieszczący hale maszyn, został zburzony doszczętnie. Pod gruzami znajdują się wielu zabitych i rannych. W chwili wybuchu wynosiła załoga koksowni 140 robotników. W hali maszynowej, gdzie miała miejsce eksplozja pracowało 2 robotników i 1 robotnica, którzy odnieśli obrażenia. Wybuch nastąpił z powodu krótkiego spięcia i wydobywania się gazu z nieszczęśliwych rur. Wnętrze koksowni jest zupełnie zniszczone. Straty sięgają 4 milionów zł. Wokół kopalni gromadzą się obrzymie tłumy, które z niepokojem czekają na wieści o robotnikach pogrzebanych w gruzach.

Z CAŁEJ POLSKI.

WARSZAWA.

W) Znowu żydzi-komunist. W hederze żydowskim w Warszawie odbywało się zebranie komunistyczne, na które wkradłszy liczny oddział policji. Na gorącym uczynku działalności

przeciwpaństwową ujęto 136 młodych żydków. Umieszczono wszystkich w aresztach wydziału śledczego policji.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Sieradz. (Niezwykła śmierć niedośzłego samobójcy.) Znany na terenie Sieradza handlowiec Jan Gorman po sprzeczce z żoną wyszedł z domu i już więcej nie wrócił. Gasnąc zabrawszy ze sobą psa, udał się do restauracji, skąd wyszedł późnym wieczorem zupełnie pijany. Nazajutrz znalazłono go za miastem bez życia, siedzącego na pniu drzewa i mającego na szyi założoną psią obrozę. Tuż pod nim siedział skubony pies, który uniósł dostęp do pana. Dochodzenia ustalły, że śmierć nastąpiła wskutek zamrznienia. G. widocznie chciał się powiesić, lecz pod wpływem alkoholu senny usiadł na pniu i zmarł. Nie zwykli ten wypadek śmierci znanego na terenie Sieradza handlowca widzieć aż zrozumielią sensację.

bk) Sosnowiec. (Skazanie komunistów.) W sądzie okręgowym zakończył się dwudniowy proces przeciwko 11 członkom związku młodzieży komunistycznej, oskarżonym o działalność wyrotową i podburzanie robotników. Wyrokiem sądu wszyscy oskarżeni zostali skazani na kary więzienia od 1 do 5 lat.

MAŁOPOLSKA.

mp) Tarnopol. (Protest wyborczy.) Sąd Najwyższy rozstrzygał proces przeciwko wyborcom w okręgu 54. Tarnopol i postanowił przed wydaniem orzeczenia zbadać około 40 nowych świadków.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Biała Podlaska. (Napad bandycki.) 5 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów napadło na mieszkanie właściciela młyna parafianego Kuzawkińskiego. Sterowcyowali domowników, każąc im stać twarzą do ściany, 20-letniego wychowanka Kuzawkińskiego, Sawińskiego, który chciał się bronić, ciężko ranił. Przeprowadzono około godziny rewizję i zabrano 1000 zł. Po ranieniu samobójstwo dem. Poraniony zmarł w szpitalu.

kw) Wilno. (20 gorzelni tajnych.) W ciągu ub. tygodnia brigada kontroli skarbowej w Wilnie dokonała na terenie powiatu posławskiego szeregu rewizji i osób podejrzanych o uprawianie nie gorzelnictwa i przemytu. Ujawniono 20 potajmnych gorzelnii, przy czym apenaty gorzelnicze skonfiskowano. Poza tem wykryto szereg składów przemysłowych, w których znaleziono znaczna ilość towarów. Zaczynano kłusać osoby poszukiwanych przez władze skarbowe.

RYCERZ GÓR

POWIEŚĆ

52) — Dobrze, — odpowiedział król. — łagodniejszą otrzyma karę. A drugi? — Drugi odmówił mi posłuszeństwa. Naj. Panie; drugi przez obelgi zmusił przeciwnika, który wsunął już miecz do pochwy do wyjścia go na nowo, a zwracając się do don Ruiza, zapytał:

— Co zrobiles potem? — Gdy nie skutkowały prośby, użyłem groźb, po groźbach, wzniosłem łaskę na do góry. — Co nastąpiło dalej? — Ten, który już ustąpił, cofnął się ponownie. — A drugi? — Drugi, Najjaśniejszy Panie.. drugi mnie uderzył. — Młodzieniec uderzył starca, szlachcica, don Ruiza? — zapytał don Carlos, a oczy jego błędnily po tłumie, jak gdyby oczekując, ażeby ktoś wystąpił i zaprzeczył don Ruizowi.

Wszyscy przecie milczeli, a w ciszy tej ponurej stychać tylko było szeptu westchnienia donny Flor i powstrzymane łkania donny Mercedes. — Mów pan dalej, — rzekł król do don Ruiza.

— Naj. Panie, na jaką karę zasługuje młodzieniec uderzający starca?

— Jeżeli nie posiada szlachectwa, zasłużył na chłostę na publicznem miejscu i numer na moich galerach pomiędzy turkiem z Algieru i murzynem z Tunisu; jeżeli jest szlachcicem na dogodne więzienie i publiczne pozbawienie szlachectwa.

— A, z pomurem wejrzaniem zapytał don Ruiz, — jeżeli uderzający był synem, a uderzony ojcem?

— Co mówisz starcze? Nie rozumiem dobrze po hiszpańsku i zapewne źle słyszałem.

Don Ruiz powtórzył z wolna, głosem, którego każde słowo bolesnym echem odbijało się w sercu dwóch kobiet:

— Jeżeli ten, który uderzył był synem, a ten który go odebrał ojcem? Smer rozległ się w tłumie.

Król cofnął się i spoglądając na starca powątpiewająco, rzekł:

— Niepodobno:

— Najjaśniejszy Panie, — przemówił don Ruiz, kłękając na jedno kolano, — prosilem cię o ulaskawienie syna mego, mordercy i złodzieja! Teraz błagam cię Naj. Panie o wymierzenie sprawiedliwości względem dziecka, które podniosło rękę na swego ojca!

— Oh! don Ruiz! don Ruiz! — zawołał don Carlos, wychodząc na

chwile z zimnego spokoju, w jakim zamysł się zwykle, — czy wiesz, że żądasz wyroku śmierci dla twego syna?

— Nie niem, Naj. Panie, jaką karę wymierzają w Hiszpanii za podobne zbrodnie, ponieważ zbrodnia ta nie mając poprzedniczki nie będzie miała następstw, ale raz jeszcze powtarzam ci, o mój królu: Urągając świętemu przykazaniu pierwszemu po przykazaniach kościelnych, don Ferdinand, syn mój, śmiało podniósł rękę; ponieważ zaś sam nie mogę pomścić zbrodni, przed ciebie Naj. Panie zanoszę skargę przeciw zbrodniarzowi; jeżeli zaś odmówisz mi sprawiedliwości... słuchaj Naj. Panie pogroźki, jaką swemu królowi czyni ojciec znieważony... jeżeli nie wysłuchasz mej prośby od don Carlosa będę apelował do Boga.

Podnósząc się zaś, dodał:

— Słyszałeś słowo, Naj. Panie, od tąd ta sprawa obchodzi ciebie.

Odwrocił się, idąc ku domowi, drogą, jaką rozwiierał przed nim tłum przerażony, klanający się nisko przed znieważonym ojcem.

Mercedes, widząc, że don Ruiz przeszedł obok niej, nie patrząc na nią i nie mówiąc, zemdlala w objęciach donny Flor.

Do Carlos na zasmuconą grupę przyciła jedno z ukochanych, właściciwych spojrzawszy poczem zwracając się do don Iniga, bladego i drżącego jakoby był obwinionym, zawołał:

— Don Inigo!

— Naj. Panie? — odpowiedział minister sprawiedliwości.

— Czy kobieta ta jest matką? — zapytał wskazując na Mercedes.

— Tak, Naj. Panie, — szepnął don Inigo.

— Dobrze, — odpowiedział król, — po malej przerwie, dodał:

Ponieważ jesteś moim ministrem i sprawiedliwość sprawa ta ciebie dotyka czy. Rozporządzaj wszelkimi środkami, jakie masz pod ręką i nie pokazuj mi, jak się dopóki winny nie będzie aresztowany.

— Bądź przekonany, Naj. Panie, że uczynię wszystko, co będzie w mojej mocy.

— Zrób to jak najprędzej, gdyż sprawa ta obchodzi mnie więcej, niż ty myślisz.

— Dla czegoż to, Naj. Panie? — zapytał don Inigo drżącym głosem.

— Ponieważ rozmyślając nad tą sprawą, nie wiem, czy w historii tej był król, przed którego podobnym zamieszaniem skargę.

POGRANICZA WIELKOPOLSKI.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 2. lutego 1933.
Oczyszczanie N. M. P.

W. słońca o g. 16. Z. o g. 16,22.
W. księżycy o g. 9,52. Z. o g. 1,02.
W pogodę według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. Środa, dn. 1. 2. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 0,7 watr poluin. zachodni o prędkości 3 m/s. zm. ciekaw. ciśnienie atmosferyczne 756,9 wilgotność 9%. W ubiorze dobre temperatura najwyższa plus 3,8 najniższa - 11,0 ilość opadu 0,0 mm, warstwa śniegowa grubości 5 cm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZBRAŃ, ZBIÓREK, ĆWICZEN I.TD.

Środa, 1. lutego.

20. Zw. Podof. Rez. mies. zebranie w Hotelu Polskim. Wykład p. betrof. Szpunara
19. 7. druż. harc. żeńska, zbiórka zastępu w harcówce.
20. Dembiński, lekcja śpiewu chóru żeński; o godz. 20,30 męsk. w Hotelu Dworcowym.
17. Stow. Mł. Polek, wspólna spowiedź, jutro 7,30 komunja św.
20. Stow. Mł. Polek, zbiórka II zastępu.
20. Chór Kościelny, lekcja śpiewu w Domu Katol.
19. Arcybr. Str. Hon. N. S. P., lekcja śpiewu.
20. SMP. ćwiczenia wypadają.
20. Sokół, oddz. piłki nożnej, pogadanka na boisku.

Czwartek, 2. lutego.

20. Ch. Z. Z. bierze udział w przedstawieniu Służby Domowej w domu Katol.
10. Młodz. przedpob. przy Zw. Podof. Rezerwy zebranie w Hotelu Polskim. — Wykład p. dr. Augusto-
14.30. SMP. zbiórka członków i kandydatów przed Domem Katol.
18. Z. M. P. Jedność, zebranie mies. u p. Równowskiego, Wschowska.
14. Tow. Czel. Piek. i Cuk. zebranie zarządu u p. Domagały.

Piątek, 3. lutego.

6.15. Arcybr. Str. Hon. N. S. P., msza św. i wspólna komunja św. mszy Godzina św. Spowiedź w 10. godz. 16.

Sobota, 4. lutego.

7.15. Paany Różańcowe 12 różańca św. za ś. p. Zofję Dutkiewi-
cównę.

Wary nocne lekarzy Kasv Chorvch.
1. 2. p. dr. Jorga.
Czwartek, 2. 2. p. dr. Bystrzyński.

Dziury nocne aptek.

1. 2. p. dr. Jorga.
Czwartek, 2. 2. p. dr. Bystrzyński.

Obchód imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Paderewskiego. Wstępem uczczeniem Pana Prezydenta był wczoraj w godzinach wieczornych capk przez ulice miasta naszego, w którym brali udział orkiestry i kompozytorzy honorowe 55 p. p. i 17 p. ul. w środę w dzień Patrona, zaplanowano uroczystość imienia solennym nabożeństwem, które odprawił ks. Jamkiewicz. Orkiestra 55 p. p. p. por. Olszewskiego odegrała czas nabożeństwa szereg utworów religijnych. Następnie odbyła się msza przed p. Pułownikiem, Komendantem Garnizonu, Władzami Wojska i Cywilnymi. Udział Towarzystwa publiczności był duży. Na domniemania powiewają szlاندary nabożne.

Osobiste. 30-letni jubileusz urodzinienia się obchodzić będzie

w dniu 2 bm. leszczyński obywateli i powszechnie szanowany mistrz fryzjerski p. Ritter. Życzymy jubilatowi doczekania się złotego jubileuszu.

1) Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914-19. Koło Leszno. Walne zebranie członków koła odbędzie się w dniu 2. lutego 1932 r. o godz. 14,00 w lokalu druha Łagody, przy ul. Kościńskiej 3. Ze względu na ważność spraw — przybycie wszystkich członków jest obowiązkowe. Goście i sympatycy mile widziani, Zarząd.

1) Jutro herbatka P. C. K. W ostatniej chwili donosimy, iż jutro (korzystając ze święta) urzęda Polski Czerwony Krzyż w Hotelu Polskim herbatkę połączone z tańcami i t. d. Tak samo, jak w ubiegłą niedzielę, odbędzie się dancino na dużej sali, która jest gustownie ozdobiona oraz zaopatrzona w efekty świetlne. Początek herbatki o godz. 17 (5 po poł.).

1) Przemysłowi i Rzemiosłu cześć! Walne zebranie odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim. Na porządku obrad sprawozdania zarządu, uchwalenie budżetu na rok 1933-34, wybór zarządu według nowej ustawy o stowarzyszeniach oraz inne różne sprawy. Liczny udział członków pożądanym. Zarząd.

1) Poranek ku czci Wypianiskiego w Państw. Semin. Męsk. odbył się w ostatnią niedzielę w aul tegoż zakładu po nabożeństwie, przy liczny udział rodziców, a szczególnie młodszego pokolenia. Program był bardzo obfity i dobrze dobrany. To też obecni z wielkim zadowoleniem śledzili popisy poszczególnych punktów. Na występie odegrała orkiestra symfoniczna „Elegię” Moniuszki. Przyznać trzeba, że mielwto utrzymać tak liczny, a przytem młody zespół w korbach, a jednak dobrze wywiązał się dyrygent p. prof. Materna i dlatego też całość wypadła dobrze. Z zwykłą sobie swadą i przejęciem wygłosił następnie p. prof. Szpunar treściwy referat: „Wieszczę zmartwychwstania Polski”. Temat jakkolwiek głęboko przemyślany, byłstuchaczom łatwo przyswajalny. „Veni Creator” Wypianiskiego zadeklamował wyrażnie i z dobrą intonacją p. Schebe, kandydat V kursu. Następnie chór mieszany, składający się z kandydatów Seminarjum dziewcząt i chłopców szkoły ćwiczeń, odśpiewał udatnie „Zstąp gołębico” Joteyki. Zaów nastąpiła deklamacja „Wesoły jestem, wesoły” Wypianiskiego, przez kandydata IV kursu p. Szymankiewicza. Ponownie chór mieszany zaśpiewał wesołą piosenkę „Kupiłem se pawich piór”. Widocznie piosenka przypadła młodym śpiewakom do gustu, bo śpiewali aż się im i słuchaczom serce radowało. Chórmy dyrygował umiejętnie p. prof. Materna. Na zakończenie wykonano przez kandydata V kursu Fragment z „Wyzwolenia” Wypianiskiego. Rzecz sama trudna i to nietylko dla wykonawców, ale i dla słuchających. Widąc jednak było, że zespół był sumiennie przygotowany i dla tego utwór udał się ku zupełnemu zadowoleniu. Dyrekcji Seminarjum należy się za tak piękną inicjatywę uznanie i życzyć wypada, by podobne imprezy od czasu do czasu powtarzały; przyczyni się to bezwzględnie do ściślejszego kontaktu rodziców ze szkołą.

1) Komunikat. W dniu 26 i 27 stycznia 1933 r. odbył się w Państw. Szkole Budownictwa ustny egzamin końcowy. Egzamin złożyli: Domagałski Nikodem, Held Jerzy, Dopierała Jan, Kania Józef, Kęsiński Leon, Kunze Gotfryd, Mikulski Roman, Moczydlarz Marjan, Garska Józef, Łączny Bolesław, Staniszewski Aleks., Przedpelski Jerzy, Kołodziejczak Józef, Komieczny Leon, Wajnbarger Stefan, Wandel Jerzy (z post. dobrym), Spichal Brunon, Smardz Marjan, Sobanski Ber-

nard, Wojciechowski Antoni, Grelecki Antoni, Parejko Jan, Zühlke Paweł (z post. bardzo dobrym).

Dyrektor Szkoły: inż. Przygodzki.

1) Bal choptowski. Jak w latach ubiegłych, tak i w tym karnawale nie zapomnieliśmy Kolejewo Koło Śpiewu „Chopin” urządzić bal karnawałowy, który odbędzie się w przyszłą sobotę, dnia 4. b. m. w odnowionych salach Szarżelnicy. Świetnie zgrany zespół jazzbandowy da gwarancję uczestnikom miły i wesoły pobyt. Kto pragnie się ochozco zabawić, a nie jest w posiadaniu zaproszenia, niech się zgłosi do sekretarza Koła. Wstęp tylko pod zaproszeniami numerowanymi.

1) Zebrania i zabawy P. C. K. W ub. czwartek odbyło się w Hotelu Polskim posiedzenie Zarządu leszczyńskiego oddziału Polskiego Czerw. Krzyża. Po załatwieniu obszernego działu komunikatów i listów przyjęto do wiadomości, iż zabawa sylwestrowa przyniosła 496 zł zysku, film propagandowy 14 zł, a zabawa drużyn Ratomowniczych 100 zł. Reultat jak te ciężkie czasy kryzysowe, pokazy, świadczące pocieszająco o tem, że instytucja P. C. K. cieszy się popularnością i poparciem społeczeństwa. Licząc na nie w dalszym ciągu postanowił Zarząd P. C. K. urządzić na pożegnanie karnawału bal, który odbędzie się dnia 25 lutego na salach Hotelu Polskiego. Zaproszenia będą rozესlane około 15 lutego (w razie pominięcia należy się zgłosić do księgniarni p. Chmary). Bilety wejścia ustalono na 3 złote, z tem, że dla dalszych członków rodziny po 1,50 zł, dla akademików również 1,50 zł. W ciągu obrad ustalono datę walnego zebrania rocznego na 5 marca. Po omówieniu spraw Kół Młodzieży P. C. K. przez przewodniczącego sekcji p. insp. szkolnego Tycewskiego został dookopiowany do tej pracy p. prof. Kozłowski, Na miejsce p. porucznikowej Dzidkovej, weszła do Zarządu P. C. K. p. Szoldrska.

1) Echa „brutalnego napadu”. Jak już wzmiankowaliśmy w „Głosie” złożyło nam w redakcji nowe, odmiennie od pierwszych informacji w sprawie zajścia przy Placu Dr. Metziga. Sens tych nowych oświadczeń jest taki, że p. D. był nie ofiarą, lecz winowajcą zajścia; że p. B. nie występował zaczepnie a żonę p. D. niechcący pchnął (jest w 80 proc. niewidomy) ale jej bynajmniej nie kopnął, i że antagonizmy narodowościowe w tym wypadku nie mogą znaleźć podniety, bo p. D. jest Niemką. Z drugiej strony p. D. podtrzymuje swe pierwsze zarzuty.

Wobec tego, że obie strony obstają przy swoim, trudno się zorientować „kto zaczął?” i „czyja wina?” a może raczej: czyja większa wina? — bo przypuszczamy, że gdyby nie brak wyrozumiałości dla bliźniego, gdyby nie brak liczenia się z jego miłością własną, to nie doszłoby do tego zajścia, które jest pożałowania godne, jako, że dla obydwóch stron niemiłe.

Zajść takich, podobnych jest dużo. Rodziny, otoczenie winno starać się, aby do nich nie dochodziło, aby kogo należy mitygować. Jeżeli ubolewa się nad pewnymi, niestety, licznymi objawami niegrzeczności, rozwydrzenia wśród młodych, to bombardziej ubolewać należy nad gorszącymi waściami wśród starszych, którzy przecież winni dać młodym przykład dobry. W tym ciężkim czasie kryzysu i trosk tyłu, należy oszczędzać własne i cudze nerwy, a więc zaniechać „stawiania na swoim”, pamiętając, iż ze wszystkich wojen jest najgorsza domowa.

1) Stacja przeciwgruźnicza przy Kasie Chorych, czynna jest we wtorki od godz. 16—17, i w piątki od godz. 10—12-tej.

1) Zwracamy uwagę na ogłoszenie w dziale ogłoszeń płatnych f-y. Z. Bał-

dowski, która z dniem 1-go lutego br. przeniosła swój magazyn obuwi na ul. Dworcową 55.

1) Ping-pong. Dn. 2. lutego o godz. 15-tej odbędzie się mecz ping-pongowy pomiędzy I. druż. im. Józefa Poniatowskiego ze Smigła, a 4. druż. im. Stef. Czarnieckiego, w ówczni miejskiej. Goście mile widziani.

ZABOROWO

20. Stow. Młodych Polek. W czwartek, dnia 2. b. r. o godzinie 4,30 popołudniu zbiórka zastępu I. Zast.

ŚWIECIECHOWA

20. Zw. Inwalid. Woj. Grupa Świeciechowa. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 5 lutego 1933 r. o godz. 2 popoł. w lokalu p. Błażasowej. W razie nie przybycia odpowiedniej ilości członków odbędzie się pół godz. później drugie walne zebranie, na którym wszelkie uchwały bezwzględnie na ilość członków będą prawomocne. O przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

Projekty nowych ustaw

W łonie rządu odbywają się obecnie końcowe prace nad szeregiem projektów ustawodawczych, które wniosione będą do Sejmu w jęz. w czasie obecnej sesji budżetowej.

M. in. przygotowywana jest zapowiedziana przez min. Zarządcygo ustawa kartelowa; prace nad tą ustawą znajdują się obecnie w stadium ostatecznych uzgodnień między zainteresowanymi ministerstwami. Nadto opracowywany jest projekt ustawy prasowej, projekt ustawy aptekarskiej, oraz szereg projektów z dziedziny ustawodawstwa finansowo-rolnego, m. in. ustawa o konwersacji pożyczek w listach zastawnych, Państw. Banku Rolnego, udzielonych najsłabszym finansowo pożyczkobiorcom w związku z parcelacją.

Utonięcie 5 ludzi i 2 samochodów.

W Paryżu. Prywatny samochód po zderzeniu się z ciężarówką wpadł do Sekwany. Szofer mimo odniesionej rany, zdolał dopłynąć do brzegu i uratował się. Natomiast trzech pasażerowie utonęli.

W Stralsundzie. Osobisty wypadek samochodowy wydarzył się w Stralsundzie (Niemcy). Samochód prywatny, jadąc po lodzie, wpadł nagle w przełęb i znikł pod lodem. Z spośród trzech pasażerów jeden zdolał wydostać się na powierzchnię, dwaj inni utonęli, prawdopodobnie przylegnęli ceni lodem.

ZE SPORTU

BOKS.

W ostatniej chwili przypomniamy o oddawaną zapowiadany występie bokserów „Sokola” leszczyńskiego. Za interesowanie tą imprezą jest bardzo duże. Dziś w Lesznie mówi się wszędzie o boksie, który znalazł tu moc zwolenników. W czwartek, 2 lutego w Sokolni o godz. 16-tej ujrzymy około 10 par młodych amatorów pięściarstwa którzy walczyć będą we wszystkich wagach. Skrupulatnie przygotowanie młodych adeptów sztuki pięściarskiej każą wróżyć, że ich wysiłki zostaną na godzono gremjalnem przybyciem wszystkich miłośników boksu jutro do Sokolni. C. (H. P.)

„Sokół”. Oddział piłki nożnej pogadanka dziś o godz. 20 w Sokolni.

GIEŁDA.

gd) Dziś dnia 1. II. br. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	8,91,5
Funt szterlingów	28,33
Frank francuski	34,92
Frank szwajcarski	172,00
Marka niemiecka	210,30
Guldenty gdańskie	172,97

RADJO.

Czwartek, 2. lutego.

Poznań. 10.05 Bicie dzwonów — na bożeństwo z Katedry poznańskiej. 11.58 Sygnał czasu. 12.5 Transmisje z Warszawy. 16.25 Feljeton rolniczy. 16.45 Roln. skrzynka radij. 17.00 Transmisje z Warszawy. 18.50 Język francuski. 19.05 Nadprogram. 19.25 Stuchowisko z Warszawy. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Duety na dwa sopran. 20.25 Interludjum skrzypcowe. 20.55 Arje i pieśni. 21.30 Interludjum muzyczne. 22.00 Sygnał czasu — komunikaty sport i polic. 22.15 Z nad krawędzi. 22.30 „Tydzień propagandy trzeźwości.

Warszawa. 9.55 Program na dzień bież. 10.00 Nabożeństwo. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Kom. PIM. 12.15 Poranek symf. 14.00 Odczyt „Izby rolnicze“. 14.20 Muzyka. 14.40 Prośbota zamorki w chlewie. 15.00 Muzyka. 16.00 Program dla młodzieży. 16.25 Muzyka. 16.45 Nerwy a kryzys gosp. 17.00 Koncert solistów. 17.55 Program na dzień nast. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Stuchowisko. 19.55 Omówienie koncertu europejskiego. 20.10 Koncert europ. 22.15 Wiad. sport. 22.25 Muzyka lekka. 22.55 Kom. PIM. 23.00 Muzyka tan.

Z poznańskiego targu na bydło.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 31. 1. 1933.

Spędzono: wołów 52, buhajów 134, krów 254, świń 1850, cieląt 596, owiec 112, razem 2897 zwierząt.
Płacone za 100 kg. żywej wagi za:

BYDŁO:

Woly:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	52—56
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	44—46
Mięsiste tuczone starsze	84—4
Mierne odżywione	28—32
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	48—57
Tuczone mięsiste	42—46
Nietuczone dobrze odżywione starsze	32—38
Mierne odżywione	28—30
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	50—56
Tuczone mięsiste	42—48
Nietuczone dobrze odżywione starsze	26—30
Mierne odżywione	18—20
Jalowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	50—56
Tuczone mięsiste	42—48
Nietuczone dobrze odżywione	34—40
Mierne odżywione	28—32
Młodzież	
Dobrze odżywione	30—32
Mierne odżywione	26—30
Cielęta	
Nieprzdotętsze cielęta wytuczone	60—64
Tuczone cielęta	52—56

Dobrze odżywione	46—50
Mierne odżywione	36—40
O W C E	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	46—50
Tuczone starsze skopy i maciorki	4—44
SWINIE (Tuzniki)	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	94—96
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	90—92
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	86—88
Mięsiste świnię ponad 80 kg. żywej wagi	82—84
Maciory i późne kastraty	76—84
Przebieg targu normalny.	

Urzędowa Cedula Gildy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 31. 1. 1933

Warunki: Handel hurtowy, parytet; Poznań i ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg Ceny transakcyjne.

Zyto 210 tonn par. Poznań	15,1
Owies 30 tonn par. Poznań	13,4
Owies 45 tonn par. Poznań	13,0
„Ceny orientacyjne“	
Zyto	14,75—15,00
Uspokobienie spokojne	25,00—26,00
Pszenica	15,50—17,00
Uspokobienie spokojne	18,75—14,50
Jeźmień browarowy	
Jeźmień 68—69 kg.	

Jeźmień 64—66 kg.	18,25—
Uspokobienie spokojne	
Owies	13,00—
Uspokobienie spokojne	
Maks. żyty 66% w. wor.	23,5—
Uspokobienie stałe	
Maks. pszena 65% w. wor.	39,25—
Uspokobienie stałe	
Otręby żytnie	9,25—
Otręby pszenne	7,75—
Otręby pszenne (grube)	8,75—
Rzepak	48,00—
Rzepak	46,00—
Choczo	36,00—
Wyka latowa	12,50—
Poluska	12,00—
Groch Victoria	31,00—
Groch Folgera	31,00—
Lubin niemiecki	6,00—
Lubin niemiecki	5,50—
Lubin żółty	8,00—
Seradela	9,00—
Koniczyna czerwona	8,00—
Koniczyna biała	8,00—
Koniczyna szwedzka	8,00—
Ugłone uspokobienie spokojne	

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalski.
Redaktor odpowiedzialny: H. Rejzner.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Rejzner.
Redakcja odwarta od godziny 8-miej do 2-giej po poł., i od godziny 5—7-iej do 1—2 po poł.
Czciońkami „Drukarni Leszczyńska” Sp. z o. o. w Lesznie.

TU NAJTANIEJ

Proszę zwrócić uwagę na okna wystawowe

Proszę zwrócić uwagę na okna wystawowe

W dniu 1 lutego rb.

przenoszę mój magazyn obuwia na ulicę Dworcową nr. 55

(dawniej Bracia Szurkowsy — pierwszy skład obuwia od Rynku)

Dla dogodności Szan. Klienteli zakładam przy moim warsztacie obuwia specjalny dział miarowy pod kierownictwem warszawskiego majstra. Wykonywane będą buty angielskie i obuwie od najtańszych do najwykwintniejszych podług najnowszych żurnali. Zasadą moją było i jest zawsze: „wielki obrót — mały zysk.“ Staraniem moim będzie jak dotychczas tak i nadal Szan. moją Klientelę fachowo i rzetelnie obsłużyć i prosić o dalsze poparcie.

Z poważaniem

ZYGMUNT BAŁDOWSKI, Leszno, ul. Dworcowa 55

Uważaj dokładnie na firmę „TU NAJTANIEJ“

OSTRZEŻENIE!

Za długi córki Marjanny i syna Franciszka, którzy się oddali do domu, nie odpowiadam.
K. Dopierała, Lasocice.

Wyjaśnienie

dotycz. ogłoszenia p. Rejsera, przymusowego zarządcy nad nieruchomością budown. Wal. Roszaka z Leszna z dnia 1. 2. 33 r. Oświadczam, że tartak parowy wraz z wszelkimi maszynami jest moją własnością. Sprawa przymusowego zarządcy nad tartakiem, którą wniósł Bank Polski (w związku z upadłością Banku Ludowego w/m) nie jest jeszcze rozstrzygnięta, ponieważ wniósłam zażalenie do Sądu Okrę. w Poznaniu. Marja Roszakówna.

Zawiadomienie.

Niniejszem donoszę uprzejmie, iż z dniem 27 stycznia 1933 r. sprzedałem swój Młyn Motorowy W. Panom Zborowskiemu i Ska z Leszna.

Dziękuję Szanownym moim Odbiorcom za okazaną mi życzliwość i proszę o przelanie takowej na moich następców.

Z poważaniem
Grzegorz Zagalak
Młyn Motorowy.

Niniejszem donosimy uprzejmie, iż z dniem 27 stycznia 1933 r. nabyliśmy drogą kupna od W. Pana Grzegorza Zagalaka, Młyn Motorowy który prowadzić będziemy pod firmą

Zborowski i Ska

Młyn motorowy, Leszno, ul. Komeniusza nr. 14 dawniej Grzegorz Zagalak.

Staraniem naszym będzie Szanowną Klientelę miasta Leszna i okolicy nadal rzetelną i sumienną obsługą zadowolić i kreslimy się

Z poważaniem
Zborowski i Ska
Młyn Motorowy, Leszno, ul. Komeniusza 14.

Szanownej Publiczności i Klienteli mojej podaję łaskawie do wiadomości, że warsztat mój przeniosłem z ul. Łaziebnej 7 na ulicę Małą-Kościąńską nr. 1.

Zarazem donoszę uprzejmie, że ceny są znacznie obniżone, jako to: zełwki i obcasy męsk. 3,—zł, zełwki i obc. damskie 2,—zł
Uniżony
Władysław Olszewski, mistrz szewski.

Boisko Sokoła, Leszno!

Jutro, dnia 2 lutego
ZABAWA TANECZNA
od godz. 7 do rana.
Uprzejmie zaprasza GOSPOD.

Kanapa
umywalka z lustrem i łóżeczko dziecięce, drewn., korzystnie na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. Gł.

Nowa kanapa i leżanka
za pół ceny, pod gwarancją, na sprzedaż. Leszno, ul. Osiecka nr. 9.

Westfalskie meble
dobrze utrzym., na sprzedaż. Leszno, ulica Król. Jadwigi 29, m. 25.

Odzież balowa i wieczorową
czyści chemicznie najszycielki i majsterki „BARWA“
Kalamajskiego Leszno Rynek 25

MIESZKANIE
4 pokojowe, l. p., przy rynku, do wynajęcia natychmiast w Aptecz pod Orłem. Dzierżawa półroczna płatna z góry. Zgłosz. proszę w aptecz resp. przy ul. 17 Stycznia nr. 24 i piętro.

Kupię używane kowadło

Kto? wskaże ciekawość

Próżny

słoneczny, najchętniej motnej osobie, do wydzierżawienia. Gdzie? wskaże.

1 pokój
próżny i 1 pokój z utrzymaniem, zaraz do wynajęcia. Leszno, Rynek.

Władysław
Intrologator
Leszno, Rynek
Telefon

Tektura w wszelk.

WNIOSKI BUDOWLANE

poleca
Drukarnia Leszczyńska, Wolność

PRZEDPŁATA: Na pocztę wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika“, „Ognisko Domowe“ i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,38 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powołań udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie prawa padają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.